



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 43 — Rok I

W czwartek 21 lutego 1946 roku

Cena 2 złote

Rola i znaczenie Rad Narodowych w życiu odrodzonej Polski

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, biorąc na swe barki olbrzymi trud wydzwignięcia Polski z niezmiernie ciężkiego położenia, w jakim się znalazła pod koniec wojny światowej rozumiał doskonale, że dzieła tego rodzaju mógł dokonać jedynie w oparciu się na szerokich sferach społeczeństwa. Tym duchem owiany był pierwszy Statut Rad Narodowych uchwalony dnia 1-go stycznia 1944 r. (dziś już nie obowiązujący) ten sam duch kierował autorami Manifestu lipcowego i znalazł swój wyraz w Ustawie z dnia 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania Rad Narodowych.

„Z ofiarnej walki ludu polskiego, z krwi patriotów przelanej ku chwale Ojczyzny, z bohaterskiego znoju żołnierzy Wolności, z ducha braterskiej więzi Słowian w walce z dziczą germańską powstaje znów do życia wolna i niepodległa Polska. My, członkowie Krajowej Rady Narodowej zgromadzeni na wyzwolonej ziemi polskiej, pomni obowiązków wobec Narodu, z którego woli zjednoczyliśmy się do czynu i walki, wierni zasadom Manifestu lipcowego postanawiamy powołanie Rad Narodowych“.

Tak brzmi wstęp do Ustawy. Art. 1-y § 2-gi tej Ustawy głosi: „Jako organ planowania działalności publicznej oraz kontroli nad rządowymi i samorządowymi organami wykonawczymi, działają gminne, miejskie, powiatowe i wojewódzkie Rady Narodowe“. Jak wynika z ducha i treści tych wstępnych artykułów, rola jaką Ustawa wyznaczyła Radom Narodowym jest bardzo doniosła. Stanowią one czynnik decydujący w rozstrzyganiu spraw publicznych o znaczeniu lokalnym i organ kontroli społecznej w najszerszym tego słowa znaczeniu. Radom Narodowym przysługuje w myśl art. 17-go Ustawy o Radach Narodowych prawo komisijnego badania wszystkich spraw wchodzących w zakres administracji państwowej i samorządowej i stawianie wniosków Radom hierarchicznie wyższym, względnie zawiadamiania Biura Kontroli Państwa przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej o spostrzeżonych wadach i usterkach, a głównie o nieprzestrzeganiu przez władze i urzędy zasadniczej linii polityki Krajowej Rady Narodowej t. j. stosowane legalności, celowości i zasad prawdziwej demokracji we wszystkich poczynaniach.

Zarówno więc miejska jak i powiatowa Rada Narodowa we Włocławku mają ustawowe uprawnienia do sprawowania kontroli nad całokształtem spraw publicznych na reprezentowanych przez siebie terenach. Uchwały Rad Narodowych powzięte w ramach uprawnień nie mogą być ignorowane przez organy państwowe aż do Ministrów włącznie, podlegają one jedynie kontroli Rad hierarchicznie wyższych a więc Pomorskiej Woj. Rady Narodowej i Krajowej Rady Narodowej i

jedynie przez te Rady mogą być zawieszane.

Z tych szerokich uprawnień wynika zatem wielka rola i znaczenie Rad Narodowych w administracji Państwa, wynika też i wielka ich odpowiedzialność za ład i porządek prawny na ich terenach, za zamykanie oczu na różne bołaczki społeczne, przemilczanie lub tolerowanie postanowień podrzędnych organów państwowych, niezgodnych z poczuciem prawa i zasadami demokracji, na których opiera się ustrój Rzeczypospolitej.

Odpowiedzialność tą ponoszą w różnym stopniu prezydium Rad Narodowych przewodniczący i członkowie ich komisji, jak również i wszyscy

członkowie każdej Rady Narodowej. Nie wystarczy więc ukontentowanie się nadaniem godności członka Rady Narodowej, nie wystarczy mniej lub więcej sumienne przychodzenie na posiedzenia Rad Narodowych, obowiązkiem każdego członka Rady Narodowej jest czynne współdziałanie w kontroli społecznej wczuwanie się w bołaczki i potrzeby społeczeństwa i czynna pomoc w uporządkowaniu i legalnym biegu naszego życia zbiorowego.

Na zasadzie noweli do Ustawy o Radach Narodowych, podstawy ukonstytuowania się Rad zostały rozszerzone. Miejska Rada Narodowa będzie liczyła 48 członków zamiast 40 jak to było dotychczas, niechże więc zarów-

no nowopowołani jak i dawni członkowie Miejskiej Rady Narodowej dokładnie uprzytomnią sobie ciążący na nich obowiązek.

Niedługo już, bo zapewne w drugiej połowie bieżącego roku nastąpią wybory do Rad Narodowych, oparta o demokratyczną ordynację wyborczą i wybrana zgodnie z wolą społeczeństwa nowa Rada Narodowa obejmie rząd w mieście. Starajmy się więc przekazać naszym następcom uporządkowane sprawy zarówno samorządu jak i kontroli społecznej a wówczas spełnimy nałożony na nas obowiązek obywatelski.

Jerzy Bojańczyk
Przewodniczący Miejskiej Rady Narod. Członek Pomor. Woj. Rady Narod.

Narada Spółdzielców Przemówienie premiera

Stoimy wobec wielkich zadań przebudowy ustroju Polski. W wykonaniu tych zadań wielka rola przypada spółdzielczości. Potrzebne są do tego odpowiednie kadry ludzkie. Tych kadr nie sposób stworzyć w przeciągu miesięcy, na to potrzebne są lata. Ponieważ wciąż jeszcze narażeni jesteśmy na błędy w prowadzeniu gospodarki uspołecznionej musimy działać szybko, żeby te błędy usunąć, wyjść z dziecięcej choroby nacjonalizacji i usunąć okazyje do atakowania samych zasad demokracji gospodarczej tam, gdzie może być mowa tylko o błędach przejściowych. Spółdzielczość ma najwięcej danych żeby wychować odpowiednie kadry ludzkie, żeby skutecznie bronić aparat gospodarki uspołecznionej przed nadużyciami i kompromitacją.

Drugie zadanie — to aprowizacja. Nie pora już żyć wielkimi hasłami. Czas pomyśleć o zadaniach żmudnych codziennych, o chlebie powszednim. Warstwa robotnicza, ponosząc największe ciężary i największy wysiłek, znajduje się jednocześnie w najgorszej pozycji, jeżeli chodzi o zaspokojenie jej potrzeb. Robotnik nie może być wciąż głodny. Oczekuje on, że Państwo dostarczy mu chleba. A któż tu może dopomóc Państwu w zakresie zaopatrzenia ludności w artykuły pierwszej potrzeby, jeśli nie spółdzielczość?

Spółdzielczość winna wykorzystać sprzyjający okres kiedy nie tylko ideały, ale poprostu konieczność zmusza ludzi do wstępowania w jej szeregi. Jeżeli te masy, które przysły do spółdzielczości z innych względów, przekonają się o jej wartościach, napewno już przy spółdzielczości zostaną. Jeżeli spółdzielczość wykona swoje zadania wobec społeczeństwa i państwa — zyska wdzięczność społeczeństwa i uznanie państwa.

Wspomniałem już o zadaniu two-

żeniu kadr ludzkich. Demokracja nie wiele miała w Polsce sposobności do tego. Po wyrugowaniu socjalistów z samorządu i ubezpieczeń społecznych przed wojną pozostała nam tylko spółdzielczość. Była to szkoła dobra, ale zbyt szczupła. Dzisiaj demokracja potrzebuje wciąż i wciąż ludzi: w aparacie państwowym, partyjnym, społecznym. W tych warunkach każdy aktywista musi zdwoić swoje wysiłki. Każdy aktywista poza pracą partyjną musi znaleźć czas również i dla spółdzielczości. Każdy spółdziałca, nawet bezpartyjny jest z istoty rzeczy demokratą, chce budować taką Polskę, jaką my budujemy. Jest tedy naszym sprzymierzeńcem w budowaniu demokratycznej Polski. A ten ustrój demokratyczny ma wielu wrogów. Wydziedziczeni przemysłowcy, dimisjonowani dygnitarze, wszyscy oni są aktywistami reakcji.

Musimy mieć wobec tego silniejszy aktyw demokratyczny. Wiele przykładów wskazuje na to, że w masach nie wszędzie jeszcze ugruntowały się zasady demokratyczne. Jeżeli nie chcemy powtórzyć błędów 18 roku i oddać władzę reakcji, musimy pracować z całym wysiłkiem.

Problem demokracji i radykalizmu

Zebranie 6 aktywów partyjnych

WARSZAWA, 21.2. Dziś we czwartek rozpocznie się zebranie sześciu aktywów partyjnych w sprawie wyborów.

Wspólne posiedzenia wszystkich stronnictw demokratycznych odbyły się już m. in. w Warszawie oraz w Krakowie, gdzie wiceprezydent KRN. Szwabke wygłosił programowy referat na temat współpracy stronnictw.

Wczoraj, we wtorek, odbyło się w Warszawie kolejne posiedzenie przedstawicieli PPS., PPR. i SL., poświęco-

ne społeczne wiąże się również z naszą sytuacją międzynarodową. Za naszą zachodnią granicą żyje 60 milionowy naród niemiecki, którego nie wytrujemy w komorach gazowych, tak jak on chciał z nami uczynić. Naród ten będzie ustawicznie dążył do wypchnięcia nas z ziem odzyskanych na zachodzie. Naszą granicę zachodnią będziemy mogli utrzymać jedynie pod warunkiem przyjaznego poparcia Związku Radzieckiego. Po całych wiekach obustronnych błędów i zadrążeń stworzone zostały nareszcie fakty, które ugruntowały podstawy przyjaźni między obu narodami. Przyjaźń ta da się utrzymać tylko wówczas, gdy Polska pozostanie państwem demokratycznym, bowiem Związek Radziecki nie może i nie będzie mieć zaufania do polskiej reakcji.

Jesteśmy spółdzielcami i jesteśmy PPS-cami. To niemal synonimy. Nasze idee przyczyniają się do utrzymania bezcennej, najdroższej dla nas wszystkich wartości, jaką jest Niepodległość. Reprezentujemy bowiem radykalizm społeczny, dający nam siłę wewnętrzną, oraz słuszną politykę zagraniczną, która zapewnia nam niezależny byt wśród narodów świata.

ne rozmowom międzypartyjnym w sprawie bloku wyborczego.

Z różnych ośrodków kraju napływają wiadomości o ożywionych pertraktacjach między przedstawicielami stronnictw demokratycznych w sprawie wspólnego bloku wyborczego. Jak widać z tego, inicjatywa Rady Naczelnej PPS, podjęta w listopadzie 1945 r. w sprawie stworzenia wspólnego bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych weszła w stadium realizacji.

Dalszy ciąg procesu N. S. Z.

WARSZAWA, W 4-tym dniu procesu zeznawał jeszcze dodatkowo osk. Jaroszyński, który opowiada o swym życiu i dzieciństwie. Ojciec Jaroszyńskiego był przed wojną europejską czynnym członkiem PPS., za co został wywieziony wraz z rodziną na Sybir. Po śmierci ojca oskarżony, jako 14-letni chłopiec musiał już fizycznie pracować. Do organizacji wstąpił chcąc walczyć z Niemcami, a później, gdy powstał Rząd Jedności Narodowej, nie mógł już on NSZ opuścić, gdyż organizacja likwidowała dezertorów. Następnie zeznaje osk. Łuszczynski (pseudo „Mateusz”).

ZEZNANIA ŁUSZCZYŃSKIEGO

Łuszczynski na wstępie protestuje, że nie jest studentem teologii, jak to głosi akt oskarżenia, a był jedynie braciszkiem, ogrodnikiem w zakonie. W NSZ pełnił funkcje szefa PAS, ale jedynie w zakresie administracyjnym. Szefem oddz. bojówki PAS był Wolanin. Łuszczynski stara się we wszystkich swych wyjaśnieniach pomniejszyć swoją rolę w NSZ. Osk. sprawia, względnie usiłuje sprawić wrażenie niedorozwiniętego matolka, absolutnie nieświadomego co do politycznych celów organizacji, której był bardzo czynnym członkiem. Zapytany np. o działalność i charakter pracy PAS wyjaśnia, że miał on za zadanie dostarczanie pieniędzy z napadów rabunkowych.

Do dowódcy bojówki por. „Jura” oskarżony przynosił rozkazy w przedmiocie dokonania napadów rabunkowych na BGK w Lublinie, na Izbę Rolniczą, drożdżownię i inne. Rozkazy były podpisane przez szefa wywiadu „Sierpnia”, który skolei działał z polecenia komendanta okręgu pułk. „Wujka”. Ale sam przebieg napadu nie jest mu znany — „bo go to nie obchodziło”.

Skolei w świetle pytań przewodniczącego wyjaśniają się okoliczności morderstwa na osobie Chruścińskiego. Do mieszkania denata weszli bandyci w przebraniu milicjantów i zażądali pokazania dowodów, przy czym żonę Chruścińskiego wyprowadzono na ulicę a „Romek” i „Jur” zastrzelili Chruścińskiego i zbiegli. W sprawie tej był złożony wspólny meldunek — jak zwykle podpisany przez „Jura” i Łuszczynskiego, i jak zwykle Łuszczynski „nie wie co za rozkaz podpisał”?

Dalej sąd powołuje oskarżonego Zwirka.

„ZWIĄZEK JASZCZURCZY”

Oskarżony Zwirek pseudo „Wysocki” pragnie podać na wstępie w związku z motywacją ogólnego aktu oskarżenia, że jako związek NSZ nie ma nic wspólnego ze związkiem Jaszczurczym. W dniu 7 marca 1944 roku został zawarty układ mocą którego grupa do której zalicza się oskarżony przeszła do AK, natomiast Zw. Jaszczurczy nigdy w AK nie był. Zw. Jaszczurczy jest organizacją wojskową ONR. Bliższych założeń ideowych zw. Jaszczurczego podać nie może. W organizacji NSZ według podanej wyżej koncepcji był i tego nigdy nie negował. Działo się to za czasów okupacji niemieckiej, jak i po wyzwoleniu niewątpliwie do czerwca ub. r. Później udał się do brata w pow. sandomierskim, miał objąć posadę w gimnazjum, ale do tego nie doszło, gdyż rozpoczęto aresztowania. Oskarżony ulotnił się z tamtego terenu wracając na Lubelszczyznę, by tam sobie wyrobić fałszywe dokumenty. W Chełmie objął funkcję w PCK. Z tytułu wyrabiania dlań fałszywej karty nawiązały się dawne kontakty.

Zjawił się też „Henryk” z Lublina i powierzył mu pewne funkcje, a mianowicie komendanta pow. w Chełmie. Robota polegała na tym, że poprzez członków komendy pow. nawiązywano kontakty z terenem, z tymi placówkami, które istniały jeszcze za czasów okupacji niemieckiej. Działo się to przez organizacyjnego komendy pow. tj. przez Brzechwę. Nawiązywano kontakty tylko ze stałymi działaczami, którzy pozostali z czasów okupacji. Do Komendy Okręgowej oskarżony przyszedł w marcu roku 1945. Tu „Henryk” powierzył oskarżonemu wraz z komendantem okr. Wujkiem wspólne obowiązki szefa wydziału organizacyjnego Komendy Okręgu. Zadaniem jego na tym stanowisku było zorganizowanie obsady personalnej Komendy Okręgu i nawiązanie utraconych kontaktów z komendami pow.

Z Komendą Główną NSZ, jako władzą zwierzchnią oskarżony kontaktował się przez „Henryka” w drodze ustnej. Oskarżony przyznaje, że napady rabunkowe były robione przez PAS.

Oddzielnym tematem jest kwestia organizowania komendy ziem wschodnich. Województwo lubelskie, ściśle biorąc Komenda Okr. lubelskiego została oddzielona linią frontu od Warszawy, gdy Armia Czerwona i Wojsko Polskie weszły na tereny polskie, kontakt został z Centralą utracony. Ponieważ równocześnie nastąpiło aresztowanie Komendy Okręgowej, wynika konieczność tworzenia Komendy.

W tym czasie rozpoczynają się rozmowy między Londynem a Moskwą na temat utworzenia Rządu Jedności Narodowej. Stosunek organizacji jest wyciekający. „Zdawaliśmy sobie sprawę, że musi dojść do porozumienia między krajem a emigracją. Mo-

ment utworzenia Rządu Jedności Narodowej spowodował ogólną konsternację. Były pewnego rodzaju zastrzeżenia, z drugiej zaś strony — tendencja do całkowitego podporządkowania się. Duży procent członków NSZ był za tym, ażeby zaprzestać dotychczasowej działalności. Powstały więc dwa prądy — ugodowy i opozycyjny.

GŁÓWNA SPRĘŻYNA

Przewodniczący: — Czy powodem waszej niepewności nie była urażona ambicja?

Oskarżony: — Do pewnego stopnia to miało duże znaczenie, gdyż czekało czy będzie zalegalizowane stronnictwo Narodowe. Na dalsze pytania oskarżony przeczy, jakoby kierował ludzi do band lotnych, gdyż do jego obowiązku należało załatwianie spraw organizacyjno-personalnych w Komendzie Okręgu.

Przewodniczący: Wszyscy stwierdzają zgodnie, że oskarżony był główną sprężyną w Komendzie Okręgowej.

Oskarżony: — To dlatego, że nie chciałem brać winy na siebie. Twierdzenie, że byłem alfą i omegą okręgu, jest nieuzasadnione. Zanim cała praca ruszyła musiałem osobiście pewne sprawy załatwiać, ale z chwilą, kiedy Komenda Okręgu rozpoczęła działać już większej aktywności nie wykazywałem.

Przewodniczący: Zenon powiedział, „Wujek” to był tylko szylf! Określił go jako niedołęznego. Jedynie oskarżony wziął wszystko w swoje ręce i całą tę akcję poprowadził.

Oskarżony: — Wzrokowo wszyscy byli przekonani, że ja byłem alfą i omegą, że ja kierowałem „Wujkiem”, ale to nie odpowiada prawdzie.

Stosunek Komendy Okręgowej do

akcji w Wierchowinach był względnie negatywny. „Wujek” miał powiedzieć, że jeżeli dowódca oddziału NSZ wymordował kobiety i dzieci, to za to będzie odpowiadać. Podobna była reakcja Komendy Głównej. Dalej oskarżony potwierdza, że akcje na browar Jeleń, Izbę Rolniczą, Bank Gospodarstwa, Drożdżówkę i fabrykę były dokonane przez NSZ, natomiast bezwzględnie zaprzecza dokonaniu napadu na „Społem”. Gdy jeden z sędziów zapytuje, czy Henryk był reprezentantem Komendy Głównej, istniejącej na terenie kraju odpowiada: „on nie był reprezentantem nawet nie wiem czy był członkiem! Gdy go zapytałem, odpowiedział mi żartobliwie: traktujcie mnie jak łącznika. O jego zagranicznych kontaktach nie absolutnie nie wiadomo. Sędzia podkreśla, że jak wynika z akt sprawy na terenie Lublina powstała jakaś Rada Narodowa, w każdym razie coś, co stało w związku z kontaktem, jaki został nawiązany pomiędzy SN, a Komendą Okręgu NSZ i wówczas SN miał utworzyć ten czynnik nadrzędny. Oskarżony uzupełnia swe poprzednie wyjaśnienia dodając, że SN nie posiada bezpośredniego kontaktu zerwanego jeszcze w 1942 r. Na ten temat były przeprowadzone dłuższe pertraktacje, gdyż NOW sprzeczące z założeniami NSZ weszło wcześniej do AK niż samo NSZ, NOW wkroczyło do AK w 1942 r. a NSZ, 7 marca 1943 r. z tym, że stałe były targi o to, w jaki sposób ma być kontakt nawiązany. Kontakt został nawiązany, ale nie został ściśle określony, tak że SN nawet na terenie okręgu lubelskiego pozostało zasadniczo poza ramami NSZ. Porozumienie scalenie, jakie miało miejsce w marcu 1945 r. miało charakter czysto wojskowy pomiędzy AK i NSZ.

List Marsz. Roli-Żymierskiego do generała Eisenhowera

WARSZAWA, 20. 2. Naczelny dowódca Wojska Polskiego, Marszałek Rola Żymierski, wystosował do generała Eisenhowera list treści następującej:

Do pana generała Eisenhowera, szefa sztabu armii Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Waszyngtonie.

Wielce Szanowny Panie Generale! W dniu 200 rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki, myśli Polscy biegną ku Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej, w obronie wolności i niepodległości której ten wielki bohater dwóch światów walczył tak ofiarnie. West Point i Saratoga — to pomniki jego wkładu wojskowego do tego wielkiego dzieła narodu amerykańskiego.

Głębokie uczucia przyjaźni do Waszyngtona i wielkiego demokracjotwórcy Stanów Zjednoczonych Jeffersona, to dowody spójności myśli politycznej, to stwierdzenie i tnięcia tych samych ideałów demokratycznych, o zwycięstwo których Kościuszko zawsze walczył nieugięcie. Obywatelstwo nadane Kościuszkę przez Kongres Stanów Zjednoczonych było najbardziej widocznym znakiem wdzięczności i uznania jego zasług dla narodu amerykańskiego. Dziś, kiedy te wielkie idee demokratyczne przez wspólną walkę przeciw hitlerzowski i faszystowski urzeczywistniły się w demokratycznej Polsce w całej rozciągłości, imię Kościuszki stało się jak nigdy dotychczas symbolem, który łączy i zawsze łączyć będzie obydwa nasze narody.

W tym uroczystym dniu urodzin naszego wspólnego bohatera mam zaszczyt przesłać na ręce Wielce Szanownego Pana Generała w imieniu odrodzonego i demokratycznego Wojska Polskiego szczerze żołnierskie pozdrowienie dla walecznej Armii Sta-

nów Zjednoczonych Ameryki Północnej, wraz z zapewnieniem braterstwa broni, którego imię Kościuszki do dnia dzisiejszego nieprzerwanie symbolizuje.

Minister Obrony Narodowej
Michał Żymierski — Marszałek Polski

Poznań na czele

WARSZAWA, 20. 2. Powołana przez Ministra Skarbu delegatura do spraw premiovej pożyczki odbudowy kraju otrzymuje ze wszystkich województw meldunki o postępach akcji subskrypcyjnej.

Na czoło wysuwa się woj. poznań-

skie, gdzie dotychczas około 14 000 osób wpłaciło przedpłaty. Z Poznańskiem skutecznie rywalizuje Warszawa, która znalazła się na drugim miejscu. Następnie idą Lublin, Łódź, Katowice. Na ostatnim miejscu w akcji subskrypcyjnej znalazł się Kraków.

Nie ma powodów do zwłoki

NORYMBERGA, 20. 2. Trybunał sądujący odrzucił prośbę obrońców niemieckich o odroczenie na przeciąg trzech tygodni procesu dla zapoznania się z materiałem.

W dalszym ciągu rozprawy prokurator radziecki przedstawił okrucieństwa niemieckie dokonane na terenie Estonii.

W jednym z obozów wymordowano jednego dnia 4 tysiące jeńców.

Niepoprawni Niemcy

MONACHIUM, 20. 2. Władze okupacyjne amerykańskie po dokonanych rewizjach wykryły ukrywane w księgarniach i składach pisemnych znaczne ilości pism nazistowskich o charakterze propagandowym.

Znamy ich...

BRUKSELA, 20. 2. Po powrocie do Belgii Vansittart oświadczył, że Niemcy nie są bynajmniej w tak ciężkiej sytuacji gospodarczej, jak usiłują przedstawić. Wiele zniszczonych i ograbionych przez nich krajów znajduje się w położeniu znacznie krytyczniejszym.

Uruchomienie drożdżowni

WARSZAWA, 20. 2. „Społem” uruchomiło na Mazurach wielką polską drożdżownię.

Odbudowa YMCA w Polsce

WARSZAWA, 20. 2. Minister Stańczyk przyjął przedstawiciela amerykańskiej YMCA., który zadeklarował odbudowę wszystkich ośrodków Y.M.C.A. na terenie Polski.

Kobieta - potwór

POZNAN, 20. 2. Przed Specjalnym Sądem Karnym w Poznaniu odbyła się sprawa przeciwko Renacie Spitzmagel, ur. 29. 11. 1901 r., narodowości niem., ostatnio zam. w Poznaniu przy ul. Wierzbicice 25, która ze względu na zbrodną działalność oskarżonej na terenie Poznania wzbudziła ogromne zainteresowanie i zgromadziła dużo publiczności.

Oskarżona z początkiem okupacji Niem. w 1939/40 w Poznaniu wskazywała policji niem. osoby występujące wrogo przeciw Niemcom, a w szczególności wskazała Szymaniaka Karola, Liźbańskiego Ludwika i Purola Czesława jako tych, którzy przed wkroczeniem wojsk niemieckich do Poznania przeprowadzili w jej mieszkaniu rewizję. W następstwie tego zostali oni aresztowani i straceni.

W ten sam sposób spowodowała

aresztowanie Przybylskiego Bolesława, komendanta OPL domu, w którym oskarżona mieszkała, w wyniku czego władze okupacyjne skazały go na 15 miesięcy więzienia.

Poza tym wskazała „gestapo“ Polaków m. in.: Naglerową, Borys Reginę, Ośmińkowskiego Zenona, Hoffmanna Józefa i Łożykowskiego Kazimierza jako wrogo nastawionych do Niemców, w następstwie czego byli aresztowani tych osób i osadzenie ich w obozach koncentracyjnych. Łożykowski w obozie koncentracyjnym poniósł śmierć.

Ze specjalną satysfakcją szykanowała ona Polaków, a polskie dzieci szczyła psem i biła batem.

Sąd skazał kobietę-potwora na karę śmierci przez powieszenie, utratę praw publ. i obyw. praw honor. na zawsze oraz konfiskatę majątku.

Przestawienie przemysłu w Z. S. R. R.

MOSKWA, 20. 2. Przemysł radziecki jest coraz bardziej przestawiany na produkcję pokojową. Jedną z fabryk, która w okresie wojny wypuszczała 30 tysięcy czołgów obecnie jest przystosowana całkowicie do produkcji lokomotyw, wagonów i t. p.

Manifestacje w Madrycie

PARYŻ, 20. 2. W dziesiątą rocznicę wyborów w Madrycie odbyły się wielkie manifestacje uliczne. Przechodzący wznosili okrzyki: „precz z generałami Franco!“

Graziani przekazany Włochom

LONDYN, 20. 2. Władze brytyjskie przekazały władzom włoskim Grazianiego, który dotychczas przebywał w obozie w Anglii.

Pomoc dla Polski

WARSZAWA, 20. 2. W ramach akcji pomocy dla Polski Dania ofiarowała całkowite wyposażenie ośrodków dziecięcych. Jest to sprzęt dla 3.600 dzieci w Warszawie i Gdyni.

Pomoc tę zgłosił w imieniu swojego państwa poseł duński w Warszawie.

O armię Andersa

LONDYN, 20. 2. Zainteresowanie polityczne skupia się obecnie na zapowiedzianej na ten tydzień debacie w Izbie Gmin na temat polityki zagranicznej W. Brytanii. Korespondenci parlamentarni zapowiadają, że w środę Bevin złoży oświadczenie w Izbie w którym uczyni ważny przegląd polityki zagranicznej. W dyskusji zabierać będzie głos min. Eden, oraz b. prezydent angielski na Bliżni Wschodzie. Przewidziane jest podjęcie dyskusji nad sprawą Palestyny, którą odłożono ze względu na zajęcia Bevina na ONZ.

Prawdopodobnie dzisiaj rząd brytyjski wręczy sekretarzowi ONZ Trygwe Lie odpowiedź brytyjską na memorandum Jugosławii

Rząd brytyjski przygotowuje również odpowiedź na notę rządu polskiego w sprawie II korpusu. Min. Eden ma zabrać głos w tej sprawie.

Komentarze prasy

LONDYN, 20. 2. Nawiązując do ostatnich wypadków w Radzie Bezpieczeństwa, niedzielne tygodniki angielskie zajmują się zagadnieniem

Na froncie powodziowym

Ogólna sytuacja na terenach dotkniętych powodzią uległa wczoraj poprawie. Obawa zmiany koryta Wisły na dużej przestrzeni chwilowo nie istnieje. Nie mniej wskutek zatoru, zapór lodowych koryto rzeki ustala się bezpośrednio obok dawnego. Samoloty biorące przedwczoraj udział w akcji pomogły do ustalenia nowego nurtu rzeki. W dniu wczorajszym, wobec złych warunków atmosferycznych lotnictwo nie mogło współdziałać w akcji ratowniczej. Stan zalewu znacznie się zmniejszył i woda ma tendencję do dalszego spadku. Wielką ulgą jest grubiejąca powłoka lodowa i ustalający się mróz, pozwalające na komunikowanie się z obszarami

mi zalanyymi wodą, i niesienie pomocy powodziom.

Grupa PCK Aulbina wraz z lekarzem powiatowym z Puław zorganizowała akcję pomocy lekarskiej dla chorych. Jest ich wśród powodziń b. dużo. Natomiast ofiar śmiertelnych niemal nie ma. Akcja pomocy żywnościowej dla powodziń działa b. sprawnie. Ludność okoliczna wykazuje nadal wielkie zrozumienie i ofiarność przysparzając powodziom w okolicznych wioskach.

Rozpoczęto masowe gromadzenie drzewa, celem budowy pomostów, umożliwiających wyprowadzenie z terenów nawiedzonych powodzią koni i krów.

Znów ujawnienie tajemnicy służbowej

LONDYN, 20. 2. Władze brytyjskie wzięły energiczne dochodzenie w sprawie zdradzenia tajemnicy służbowej dotyczącej nowego wynalazku. Jak donoszą jest to tajemnica konstrukcji

nowego aparatu radiowego, tak zwanej stacji jonosferycznej. Tajemnica ta została wydana jednemu z ościennych państw.

Odbudowa mostu w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ, 20. 2. Praće nad odbudową zniszczonego w Bydgoszczy

mostu przez kanał zostały już rozpoczęte i posuwają się szybko naprzód.

Niemieckie bestie

NORYMBERGA, 20. 2. Na posiedzeniu popołudniowym płk. Smirnow opisuje zbrodnie hitlerowskie w kraje wschodniej Europy. W centrum Rygi Niemcy zamordowali ponad 2.000 dzieci porwanych rodzicom. W przedszkolu w Brześciu Litewskim otruli 56 dzieci i zastrzelili kierowniczkę, która nie chciała brać udziału w truci dzieci. W obozie we Lwowie dzieci były żywcem ćwiartowane, niektórym rozbijano głowy korbami. Niemowlęta w sanatorium w Teberdo zostały przeniesione do kamery gazowej, inne rzucono do morza. W Sewastopolu 3.000 osób, w tej liczbie

wiele kobiet i dzieci, zostało utopionych. Szczególnie potworna jest — wywołana przez oskarżyciela — wizja setek istot ludzkich rozstrzelanych i rozrzuconych w nieładzie we wspólnych grobach, wraz z rannymi i żywymi. W ciągu kilku godzin widać było ziemię poruszaną przez konających powolnie — żywcem pogrzebanych. W Oświęcimiu Niemcy kazali dzieciom wykonywać wyczerpujące roboty i potem je mordowali. Po oswojeniu obozu znaleziono 180 dzieci, z których 52 poniżej lat 8-tych, wszystkie prawie były chore na gruźlicę.

Po zakończeniu obrad O. N. Z.

LONDYN, 20. 2. Po zakończeniu obrad Organizacji Narodów Zjednoczonych delegacje poszczególnych państw powróciły do kraju. Minister Wyszyński przybył już do Moskwy. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Stetinius odleciał samolotem do Ameryki.

Minister spraw zagranicznych Francji przed wyjazdem do Paryża odbył półgodzinną rozmowę z ministrem Be-

vinem, poruszając zagadnienia Syrii i Libanu. Zdania zostały w tej kwestii uzgodnione. Po powrocie do Paryża minister Bidault wziął udział w obradach Rady Ministrów.

Za miesiąc zbiorą się komisje procedury i głosowania dla omówienia spraw wewnętrznych Organizacji.

Sekretarz generalny ONZ. Trygwe Lie mianował swoich pomocników i jednego doradcę.

Zgon wybitnego artysty

MOSKWA, 20. 2. Najwybitniejszy aktor dramatyczny Związku Radzieckiego Iwan Moskwin zmarł w Moskwie.

Scena rosyjska poniosła dotkliwą stratę, albowiem artysta ten był najwybitniejszym artystą dramatycznym scen radzieckich.

W uznaniu jego zasług rząd radziecki nadał mu po śmierci wysokie odznaczenie. Jedną z ulic została nazwana jego imieniem, wdowie zaś po Zmarłym przyznano zapomogę w wysokości 25 tysięcy rubli i dożywotnią rentę.

Delegacja Perska w Moskwie

MOSKWA, 20. 2. Delegacja perska dla rokowań ze Związkiem Radzieckim przybyła do Moskwy.

Na lotnisku przybywających powitał komisarz spraw zagranicznych Mołotow z gwardią honorową.

Zboże australijskie dla Indii

LONDYN, 20. 2. Jak donoszą Australia przeznaczyła 140 tysięcy ton zboża dla Indii.

W Australii ma być powiększony teren do zasiewów zboża z 1 i 3 trzy czwarte miliona hektarów na 6 milionów hektarów.

Manifestacje w Egipcie

LONDYN, 19. 2. Na posiedzeniu parlamentu uchwalili wotum zaufania dla rządu 78 głosami przeciwko 3.

Jednocześnie donoszą z Kairu, że odbyły się tam demonstracje studentów, którzy żądali wycofania wojsk angielskich z Egiptu.

Niemcy nie będą krajem rolniczym

BERLIN, 20. 2. Uchwały poczdamskie wchodzą coraz wyraźniej w stadium pełnej realizacji. Jak wiadomo, jedna z tych uchwał przewidywała ustalenie stopy życiowej narodu niemieckiego na poziomie, który nie może być wyższy od stopy życiowej innych państw europejskich.

Obecnie mocarstwa okupujące Niemcy, przystąpiły do wykonania tego postanowienia. W pierwszych dniach lutego rozpocznie działalność specjalna komisja międzysojusznicza, która ustali poziom produkcji przemysłowej niemieckiej i będzie pilnowała przestrzegania wszystkich norm produkcji, dla tego przemysłu ustalonych. Oczywiście będzie to wielka machina kontrolna. W pierwszej fazie komisja ta dokona synchronizacji planów gospodarczych 4 mocarstw, okupujących Niemcy. W drugiej fazie nastąpi ściśle określenie potencjału niemieckiego. Działalność tej komisji ma zasadnicze znaczenie nie tylko w chwili obecnej, ale również dla przyszłości Niemiec. Zdecyduje bowiem o całokształcie życia gospodarczego niemieckiego, zwłaszcza na dalszą przyszłość.

Pierwsze oświadczenia przedstawicieli tej komisji pozwalają już dzisiaj przewidywać, że w planach 4 mocarstw, okupujących Niemcy, nie leży zamiana Niemiec na państwo czyście rolnicze.

MOTORI MIĘSNIĘ

Kronika

„Pomorzanie” — „Polonia” 2:2

Mecz piłkarski między najlepszymi w opinii drużynami Pomorza — toruńskim „Pomorzaniem” i bydgoską „Polonią” wywołał w Bydgoszczy duże zainteresowanie sfer sportowych i miłośników piłki nożnej.

„Pomorzanie” wystąpił w składzie osłabionym brakiem czterech graczy.

Trzeba przyznać, że jeden z „zastępujących” Rembecki wykazał bardzo dobrą klasę i był jednym z lepszych na boisku.

Do ostatniej minuty prowadziła „Polonia”, gdy nagle „Pomorzanie” wyrównał tuż przed gwizdkiem sędziego.

Krótką pamięć

Jak donosi „Kurier Sportowy” Niemcy, znani nam zbyt dobrze by dziwić się czemuśkolwiek z ich strony, jeżeli chodzi o wszelkiego rodzaju bezczelności zdobyli się na jeszcze jedną z nich w dziedzinie sportu.

Zarządzeniem władz alianckich zakazano w Niemczech uprawiania takiego sportu jak: boks, turystyka, zapasnictwo, kolarstwo, narciarstwo, jiu-jitsu, ćwiczeń cielesnych na przyrządach.

Niemcy jednak nie podporządkowali się w praktyce temu zarządzeniu i postanowili obejść ten przepis. Zaczęli tworzyć drużyny zawodowe.

Zaznaczyć należy, że byli oni oburzeni zakazem i nie kryli swojego niezadowolonia. Zapomnieli o zakazach, które wydali Polakom i w dziedzinie sportu zabraniając uprawiania jakiegokolwiek sportu.

„Zryw” przegrywa w Toruniu

6:10

Spotkanie bokserów ZWM „Zryw” z Włocławka z drużyną Torunia rozegrane w ubiegłą niedzielę w Toruniu zakończyło się zwycięstwem Torunia

w stosunku 10:6. Zwycięstwo dla Włocławka uzyskali: Witkowski, Grabowski i Ramontowski.

W skrócie

Mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Katowic a drużyną „Gryf” z Wejherowa zakończył się drużogoczym zwycięstwem Katowiczian w stosunku 13:3.

Komisja Weryfikacyjna powołana przez Zarząd Pomorskiego OZPN rozpoczęła swoją działalność.

Dla uczczenia pamięci wybitnego Polaka, narciarza i sportowca, zmarłego w Oświęcimiu śp. Bronisława Czecha Komitet Organizacyjny o mistrzostwo Polski w kombinacji alpejskiej postanowił rozegrać czwórmezc o memoriał nieodżałowanego naszego sportowca. Na program konkurencji złożą się bieg zjazdowy, slalom, bieg 18 km i konkurs skoków. Zawody

odbędą się w dniach od 28 lutego do 3 marca rb.

Mistrzostwo Polski w siatkówce męskiej zdobyła drużyna warszawskiego „Społem”. Drugie miejsce zajął AZS warszawski.

Drużyna bokserska „Warty” rozegrała w Czechosłowacji 3 mecze remisując w jednym i przegrywając dwa.

Do zawodów tenisowych o puchar Davisa zgłosiło się 20 państw.

Rewanżowe spotkanie bokserów Łodzi i Wybrzeża zakończyło się wynikiem remisowym.

W dniach 2 i 3 marca rb. w hali w Olsztynie odbędą się zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski.

„Nowy sport”

Tak nazwano w 1911 roku grę w piłkę nożną, o której pisma ówczesne piszą tak.

Gra w piłkę nożną football należy w Anglii do rozrywek narodowych, chociaż także z zamiłowaniem ją uprawiają Francuzi pod nazwą „barette”.

Gra ta odbywa się na gładkim prostokątnym placu a do gry używa się piłki zwykle zrobionej z obszytego skórą bądź balonika kauczukowego, bądź też pęcherza wołowego.

Po uformowaniu się dwóch obozów, wodzowie ciągną losy rozstrzygające, który z nich będzie miał prawo wybrać dla swego obozu stanowisko. Po tym każdy ze swoją komendą ustawia się przed swą granicą czyli metą. O wygranej stanowi oznaczone na pewien przeciąg czasu ilość razy przetrzeżenia piłki przez bramkę przeciwników.

Dowódca kładzie piłkę w punkcie oznaczonym pośrodku placu i podbi-

ja ją nogą tak, aby przeleciała przez bramkę przeciwników, usiłujących wszystkimi sposobami temu przeszkodzić. Jeżeli zaś dowódca przeciwników piłkę pochwyti w locie lub podskoku, to ma prawo ją zanieść i złożyć w bramce przeciwników, którzy ze swojej strony bronią się przeciw temu zażarcie, starając się nie dopuścić do swej granicy, przy czym zwykle dochodzi do pasowania się, potracania, a nawet i do walki na pięści.

Obecnie Anglicy wprowadzili rzecz nową w tej grze — odbywają ją na przestrzeni obmurowanej i zalanej wodą tak że sięga ona do kolan graczy. Utrudnia to grę i wymaga specjalnego stroju, ale trzeba przyznać, że na czas upalny jest to pomysł praktyczny.

Jak widzimy jeszcze tak niedawno piłka nożna była u nas mało znana i według powyższego opisu niebardzo przypominała obecną grę.

DYŻURY APTEK:
Dziś Pl. Dąbrowskiego
KINA
„Baltyk” i „Polonia”
Film produkcji sowieckiej p. t. **Chłopiec z naszego miasta**

Dzisiaj
Czwartek
21
LUTEGO
Eleonory

Kalendarzyk słowiański
Waszeniego
Słońce:
wschód o godzinie 6.41
zachód o godzinie 17.00

W lusterku

Rzecz zwykła

Tu anonim, tam anonim
gdy napiszę będzie po nim...
że to niby on ten tego,
nie wiadomo co dla czego.

Aż tu nagle sprawa przykra;
zrozumiała rzecz i zwykła...
zanim zdążył przypiąć łatę
sam się znalazł poza kratą.

Agapit.

Akademia żałobna w Gmnazjum i Liceum im. M. Konopnickiej odbyła się w sobotę, dnia 10 b. m. o godz. 6-ej wieczorem.

Akademia miała na celu uczczenie 2-ech zasłużonych dla uczelni im. M. Konopnickiej osób: ś. p. ks. Jana Krysińskiego, prefekta gimnazjum, zamordowanego w obozie koncentracyjnym przez Niemców w 1940 roku, i ś. p. Wacława Jakubowskiego, założyciela i długoletniego prezesa „Koła Rodziców i Przyjaciół przy Gmn. i Liceum im. M. Konopnickiej”, zamordowanego przez faszystów ukraińskich w 1939 r.

Jednocześnie obchód żałoby miał na celu uczczenie pamięci wszystkich pozostałych osób z wielkiej rodziny szkolnej, zamordowanych przez Niemców: ś. p. prof. Alodii Prosińskiej, ś. p. prof. Jana Drzewieckiego, rodziców, braci i siostr wychowanki i wychowanków gimnazjum i liceum, oraz byłych uczniów tragicznie zmarłych.

Okolicznościowe przemówienia, których wysłuchano w ciszy i skupieniu, wygłosili: dyrektorka uczelni Zofia Śóarska i ks. prefekt Władysław Szafranski, poczym uczenica II kl. Liceum odegrała na fortepianie marsza żałobnego Szopena, a dwaj uczniowie Liceum zawiesili pięknie przybrane w zieleń portrety ś. p. ks. prefekta J. Krysińskiego i ś. p. prezesa W. Jakubowskiego.

Uroczystość zakończyło odśpiewanie „Roty”.

Cały obchód wywarł podniosłe wrażenie i pozostanie na zawsze w pamięci licznie zebranej młodzieży i profesorów.
T. Fopp

Zebrań Nauczycieli. W niedzielę, dnia 10 b. m. o godzinie 10-ej rano w sali aktowej szkoły im. Staszica przy ul. Stodónej, odbyło się ogólne zebranie „Związku zawodowego nauczycielstwa szkół powszechnych i średnich”. Przewodziła ob. Maria Lewandowska. (Na wstępie wybrano na opróżnione miejsce prezesa Związku, dyr. L. Wysockiego, po czym obywat. L. Zawisłak przedstawił sprawozdanie z ogólnego zjazdu nauczycielstwa w Bytuniu. Przemawiali następnie obywatele: Kublik, Wysoczek i Michalak, którzy złożyli sprawozdanie z sekcji muzycznej, finansowej i aprowizacyjnej. W ożywionej dyskusji zabierało głos kilkadziesiąt osób. Obrady, w których uczestniczyło około 150 nauczycieli, zakończyły się po godz. 2-ej po południu
T. F.

Łukasz Łukaszewicz we Włocławku. Dziś, we czwartek, dnia 21-go lutego 1946 r. o godz. 19-ej wystąpi tylko raz jeden, artysta teatrów wileńskich, ŁUKASZ ŁUKASZEWICZ. W wielkim Recitalu słowa, humoru i piosenki. W bogatym programie utwory Mickiewicza, Rodocia, Ostrowskiej, Tyszkiewicza, Maliszewskiego, Słonimskiego „Alarm” i „Przeleństwo” (i Tuwima) „Lokomotywa”, „Rece” i „Starodia”. Występy ŁUKASZA ŁUKASZEWICZA zyskały olbrzymie powodzenie w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Lublinie, Częstochowie a ostatnio w Bydgoszczy i Toruniu, wszędzie wywołując zachwyt zarówno prasy jak i publiczności.

Należy przypuszczać, że i we Włocławku publiczność należycie oceni ten występ.

Restauracja - Kawiarnia

„KUJAWIANKA”

3-go Maja 8 róg Cyganki

WYDAJE DANIA BAROWE

Specjalność: maczanka galicyjska, „Raz na widelec”

Codziennie gra „pierwszorządny” zespół muzyczny, koncertowo-danceingowy, wieczorem od godziny 19 ej.

Ceny niskie

UWAGA! Codziennie o godz. 10-ej wiecz. rozpoczyna losowanie stółka ze specjalnie przygotowaną premią konsumcyjną. Każdy gość ma możliwość wylosowania tej premii.

Przedsiębiorstwo Państwowe
poszukuje
rutynowanego księgowego

Warunki do omówienia
Zgłoszenia: Starodębska 10

Podręcznik
samochodowy
(jak obchodzić się z samochodem)
ważny podręcznik dla interesujących się motoryzacją — liczne ilustracje. Cena zł. 160.—
DO NABYCIA
w KSIĘGARNI Powszechnej
Włocławek, Brzeska 4

Zakład Kuśnierski przyjmuje wszelkie obstalunki-jak: futra, kostiumy, piaszcze, lisy, kołnierze oraz skóry do garbowania, ul. Brzeska 27.

UNIEWAŻNIAM zgubione karki żywnościowe na luty, I kat. prac, I kat. rodz. na nazwisko Urbanski Władysław, zam. przy ul. Al. Szopena Nr. 22.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8 do 12 i od 2 do 5-tej. W soboty od 8 do 12-tej.

Redakcja i Administracja: WŁOCŁAWEK, UL. BRZESKA 4. Telefon Nr. 11-26. REDAKTOR A. TURCZYNOWICZ.

E — 06549

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. Drukarnia Diecezjalna, Włocławek, Brzeska 4. Odpow. za pismo: Kolegium Redakcyjne.